

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 13. BIAŁYSTOK. Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 84.106

ODROCZENIE SEJMU NA DNI TRZYDZIEŚCI

Bez zainteresowania

WARSZAWA, 23.5. Dzień otwarcia sesji sejmowej namionują zawsze już zewnętrznie objawy występujące w najbliższej okolicy gmachu sejmowego: wzmocnione patrole policyjne, leżymowanie przechodniów na ulicy Wilejskiej, grupy gromadzącej się publiczności przed sztachami sejmowymi.

Na ten raz nic podobnego nie dało się zauważyć.

Na pl. Trzech Krzyży i na ul. Wilejskiej panuje codzienny spokój. Jeden jedyny policjant przed bramą wjazdową do Sejmu reguluje ruch. Oznaka rozpoczęcia sesji jest tylko wywieszenie chorągwi nad gmachem i zamknięcie dla publiczności historycznego oddziału pocztowego, przylegającego do hallu, sejmowego.

Wewnątrz gmachu przed otwarciem posiedzenia również nie ma ani zdenerwowania ani napięcia. Posiłow przesiadują w lokalach klubowych, dzieląc się wrażeniami i informacjami ze swoich stron rodzinnych. Tylko niektóre kluby odbywają posiedzenia. Do godz. 11-ej obradowało prezydium BB, poczem rozpoczęło się krótkie posiedzenie plenarne Klubu. Zebrało się też prezydium Klubu PPS.

Komuniści którzy wczoraj wieczorem zapowiedzieli zgłoszenie wniosku o wotum nieufności, wzięli się po gmachu sejmowym, szukając brakujących im dla złożenia wniosku podpisów.

Jak wiadomo, muszą zebrać ich 15, a klub liczy zaledwie 5 głosów. Podobno brakujące podpisy nyskają od skrajnych radykałów ukraińskich i komunistycznych Białorusinów.

Politycy sejmowi stukają pal-

cem o palec: co będzie?

Zgadnij zgadula... Jedni twierdzą uporczywie, że według bezpośrednich informacyj, otrzymanych z Rady ministrów, premier Sławek wygłosi olbrzymie expose, ostro krytykując partje sejmowe. Ostat-

nem zdaniem tego przemówienia będzie dekret p. Prezydenta o odroczeniu sesji nadzwyczajnej.

Inni przewidują, że rząd zamie stanowisko wyczekujące i los sesji będzie całkowicie zależny od taktyki opozycji.

— Jeżeli Sejm zajmie się najpilniejszymi sprawami gospodarczymi — prawi spokojnie — to rząd pójdzie Sejmowi na rękę i rozpocznie się normalna praca ustawodawcza.

A spraw takich jest wiele i są pilne...

Opozycja prawicowa w obawie, by przewidywana optymistów nie sprawdziły się, namietnie tłumaczy, że wszystkie sprawy gospodarcze mają podkład polityczny i nie może być spokoju w Polsce, dopóki Sejm nie będzie górą.

Tak czy owak sesji nadzwyczajnej nie można wróżyć zbyt długiego żywota. Coś wybuchnie. Partje opozycyjne liczyłyby się wzajemnie w ostrości stanowiska wobec rządu Walerego Sławka muszą doprowadzić do konfliktu między rządem a Sejmem.

A jak się konflikt rozwinie? W dymisie rządu W. Sławka nie wierzy opozycja, nie mówi się również o niej w kołach zbliżonych do rządu.

Pozostaloby więc inne wyjście — odroczenie sesji. — Najbliższe już godziny przyniosą fakty, które zastąpią przewidywania — rzecze tubalnym i proroczym głosem jeden z posłów.

— Proroctwo nie jest zbyt trudne — replikuje inny, dobrze orientujący się w sytuacji. — Wszak 9-ty punkt dzisiejszego porządku dziennego jest wyraźną zaczepką rządu. Kredyty dodatkowe, a właściwie sprawa Czechowicza, jest tą zatrutą strzałą, która opozycja ma już dziś wypuścić ze swego kołczanu i przekreślić ostatecznie możliwość współpracy z rządem.

I oto o godzinie 11-ej, jakby na potwierdzenie słów powyższych, przed mieszkaniem prywatnym marszałka Sejmu p. Daszyńskiego, zatrzymał się samochód, z którego wysiadł szef gabinetu p. premiera p. min. Schaezel.

W pięć minut później wiadomo się stało, że szef gabinetu p. premiera przywołał p. marszałka Sejmu dekret p. Prezydenta Rzeczypospolitej o odroczeniu nadzwyczajnej sesji sejmowej na dni 30.

Dlaczego odroczone sesję sejmową Oświadczenie p. premiera Sławka

WARSZAWA, 23.5. Pan prezes rady ministrów udzielił przedstawicielowi agencji „Iskra” następującego wywiadu o powodach odroczenia sesji nadzwyczajnej.

„Gdy Pan Prezydent Rzeczypospolitej zapytał mnie, o opinię w sprawie sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu, których zwołania żądała jedna trzecia posłów sejmowych, pozwoliłem sobie przedstawić poglądy następujące:

1) Żądanie zwołania obu izb ustawodawczych na sesję nadzwyczajną jedynie przez posłów sejmowych nie jest konstytucyjnie uzasadnione. Zwołanie Senatu mogłoby tylko wtedy być obowiązujące, gdyby zostało zgłoszone, jak to miało miejsce we wrześniu 1927 r., przez jedną trzecią ustawowej liczby senatorów.

Wobec tego proponowałem p. Prezydentowi zwołanie na sesję nadzwyczajną tylko Sejmu, a niezwoływanie Senatu.

2) Treść petycji, żądającej zwołania sesji nadzwyczajnej, oraz późniejsze enuncjacje stronnictw z tą sesją związane, zarówno jak i sam fakt, że zwołania sesji domagali się jedynie po słowie Sejmu — wskazywały, iż niema żadnych szans na to, aby prace Sejmowi mogły obecnie być rzeczowe. Z tych też względów przedstawiłem p. Prezydentowi

wniosek odroczenia sesji.

Obecna sytuacja polityczna na terenie sejmowym nie daje możliwości rzeczowej pracy rządu z Sejmem nad zagadnieniami, które narzucają nam potrzeby państwa, a przedewszystkiem walka ze skutkami kryzysu gospodarczego.

A jak do tych zagadnień może ustosunkowywać się Sejm, niech zilustruje przykład następujący:

Kiedy w marcu r. b. bezrobocie dawało się najdotkliwiej odczuć masom robotniczym, wówczas klub PPS CKW doprowadził wspólnie ze Stronnictwem Narodowym i partjami ludowymi do obalenia rządu prof. Bartla, borykającego się z konsekwencjami kryzysu.

Obalono wówczas rząd nie z powodu różnicy poglądów na program walki z kryzysem.

Motywy były wyłącznie walka z p. ministrem Prystorem o stan posiadania PPS CKW w Kasiach Chorych.

Obecnie, kiedy światowy kryzys gospodarczy, który jako ciężka rzeczywistość odbija się i na naszym życiu, wymaga rzeczowej i pozytywnej pracy

to właśnie, to położenie gospodar-

cze stało się zasadniczym tematem politycznej gry opozycji.

Wszystkie stronnictwa opozycyjne mają usta pełne lamentu nad kryzysem. Z błędy ludzkiej zrobiły sobie hasło dla demagogii partyjnej. Ale nie w tej grze leży istota rzeczy. Tkwą ona w czym innym. Tkwą ona w liczeniu na to, że społeczeństwo łatwo zapomni niedawna jeszcze przeszłość.

Tymczasem wystarczy sięgnąć pamięcią w niedaleką tylko przeszłość w lata 1925-26, by sobie przypomnieć, jaka była rola tych samych czynników, które dziś błądzą nad rzekomo katastrofalną sytuacją państwa.

Trzeba sobie przypomnieć, jaki był istotny stan gospodarczy państwa wtedy, gdy one miały władzę w rękach. Mimowolnie przychodzi na myśl refleksja, jaki byłby przebieg obecnego kryzysu, gdybyśmy go mieli przeżywać w warunkach przedmających.

Wobec tego, kiedy światowy kryzys gospodarczy, który jako ciężka rzeczywistość odbija się i na naszym życiu, wymaga rzeczowej i pozytywnej pracy

Dopiero fundamenty, założone

przez rządy pomajowe u podstaw naszego życia gospodarczego

wytrzymują ogniową próbę. Znamionem jest również fakt pierwszorzędnej wagi dla szerokiej masy obywateli, że mimo ciężkiej konjunktury i dużego bezrobocia — płace robotnicze i pracownicze nie uległy nigdzie niższe. Życie gospodarcze oscyluje stale między dobrymi i złymi koniunkturalami.

Objąłem obowiązki szefa rządu w złej konjunkturze, to też więcej, niż normalnie, wysiłków codziennej pracy musi zużyć obecny rząd na zagadnienia gospodarcze, by zle skutki tej konjunktury ograniczyć do minimum.

Więcej niż w każdym innym okresie musi baczyć na to, by gra polityczna czynników sejmowych, rozpoznając istotne interesy państwa, nie zahamowała rozpoczęcia sesji już powoli poprawy.

Takie były moje motywy wniosku o odroczenie sesji sejmowej.

100 tys. Hindusów demonstruje w Bombaju Kradzież wielkiej ilości dynamitu wywołała panikę wśród Anglików

Polcja podesza się, że ruch wyzwolenczy jest wywołany przez... bolszewików

LONDYN, 23.5. Skradzenie wielkiej ilości dynamitu z wagonu stojącego na stacji w Karachi wywołało w kołach policyjnych wielkie zdenerwowanie.

W ciągu dnia wczorajszego policja przeprowadziła liczne rewizje w poszukiwaniu za skradzionym dynamitem. Aresztowano 100 osób, wśród których policja spodziewa się znaleźć sprawców kradzieży.

Wywiad angielski stwierdził,

że powstanie szczepliwość północno-zachodnich kierowane jest przez agitatorów komunistycznych. Również ujawnia się ruch komunistyczny wśród młodszej generacji Hindusów.

Do Surat przybył oddział kawalerii angielskiej w sile 250 ludzi. Kawaleria zaopatrzona jest w 6 samochodów pancernych i wielką ilość karabinów maszynowych. Wobec ostrej cenzury

prasowej nie udało się ustalić, jakie wypadki spowodowały przysyłanie tak silnego oddziału wojska do Surat.

W Bombaju odbyła się wczoraj największa z dotychczasowych manifestacji hinduskich, w której uczestniczyło zgóra 100.000 osób.

Przemówienie Patela transmitowane było przez kilkanaście głośników.

O węgiel polski i niemiecki Interpelacja w angielskiej Izbie gmin

LONDYN, 23.5. Wczoraj na posiedzeniu Izby Gmin zapytano prezydenta urzędu handlu i przemysłu czy rząd zwrócił uwagę na postanowienia niemiecko-polskiego traktatu handlowego, na podstawie których Polska dostarczać ma Niemcom 320.000 ton węgla miesięcznie, oraz czy wobec obecnej już nadwyżki produkcji węgla w Niemczech rząd brytyjski przedsięwziął kroki przeciw-

ko dumpingowi węgla niemieckiego na rynku angielskim.

Na pierwsze pytanie minister odpowiedział twierdząco, dodając, że omawiany traktat nie został jeszcze ratyfikowany, a przez to nie wszedł w życie. Na drugą część pytania minister nie udzielił odpowiedzi, nie mając pewności co pytający chciał przez to powiedzieć.

Gdańskie żale w prasie włoskiej z powodu szybkiego rozrosłu Gdyni

RZYM, 23.5. Wszystkie piśma tutejsze drukują deklaracje prezydenta senatu W. M. Gdańska

w sprawie trudnego położenia Wolnego Miasta, wywołanego szybkim rozwojem Gdyni.

Konkurencja „Zeppelina“ nie będzie groźna O kilka godzin szybciej przebywa Atlantyk

francuski samolot pocztowy

PARYŻ, 23.5. Prasa francuska omawiając przelot „Hr. Zeppelina“ nad Atlantykiem stwierdza, iż nie będzie on groźnym konkurentem dla francuskiej lotnii pocztowej Tułuz — Peryambuco.

Szybskość sterowca była zupełnie niedostępną, gdyż ta sama droga odbył przez kilku tygodniami francuski lotnik Mermoz w czasie o kilka godzin krótszym.

Poza tem należy dodać, że sterowiec wiezie zaledwie 22 pasażerów, tak, że jego przelot nad Atlantykiem uważać należy raczej za grzywny sportowy.

Socjaliści niemieccy militarystami

Niemcy wnoszą front wojenny na Wschodzie Pomoc dla prowincji wschodnich tajnym funduszem na budowę pancerników

BERLIN, 23.5. Podczas wczorajszej debaty w Reichstagu nad budżetem ministerstwa Reichswehry poseł Lindelner - Wildau z partji Trevirantusa przypomniał, że socjaldemokrata Noske, będąc ministrem wojny z całymi siłami zabiegał o utrzymanie armii niemieckiej w sile 200.000 ludzi.

Następnie mówca uzasadniał konieczność budowy pancerników, które będą niezbędne na wypadek konfliktu wojennego na wschodzie.

Wydatki na budowę pancerni-

ków powinny być wyodrębnione z budżetu ministerstwa Reichswehry i pokrywane z funduszu pomocy dla prowincji wschodnich.

„Wnosząc front — wołał mówca — nie należy jednak zapominać o zabezpieczeniu tyłów”.

Wówczas z law komunistycznych zapytał się głos: — Niemiecki front wojenny wzniesiony więc będzie na wschodzie?

Min. Groener w przemówieniu swem powoływał się na protokół

z którego wynika, że socjaldemokratyczny minister Hilferding zgodził się w r. ub. na podwyższenie wydatków Reichswehry na rok 1930. (My).

Prezydent Rzeczypospolitej w instytucie badań inżynierji wojskowej



Wizyta w gmachu Instytutu Inżynierji Wojskowej.

Agitacja hakaty z kazalnicy wypędza ludność polską z kościołów

KRÓLEWIEC, 23.5. System germanizacyjny, stosowany ze strony hakatystycznego duchowieństwa niemieckiego wobec ludności polskiej powoduje, że lud polski odwraca się od kościoła i nie chodzi na nabożeństwa. Jak donosi „Głos Pogranicza”,

w parafii Pszczowskiej na nabożeństwo uczęszcza bardzo mało nabożeństwa polskie, frekwencja była bardzo duża. (ATE). Ludzi, a procesje majowe są bardzo nieliczne, aczkolwiek w dawnych latach, gdy odbywały się

Jutro rozpoczynamy druk

sensacyjnej powieści p. t.

„Ja, czy nie ja?”

H. Hilgendorff'a

Więści gospodarcze

Polski przemysł bursztynowy

Pogłębiarki pracujące na terenie portu gdyńskiego wydobywają wraz z piaskami i mułem kawałki bursztynu różnej wielkości. W celu uproszczenia kontroli przy wydobywaniu bursztynu, ministerstwo przem. i handlu wydzierżawiło prawo skupu przedsiębiorstwu prywatnemu, które w ciągu 8 miesięcy skupiło 652 kg. surowca bursztynowego. Jest to cyfra b. skromna — może wyrzucić mało surowca, a po szukaniu złóż bursztynowych w głębi ziemi wymaga wielkich kapitałów.

Groźną konkurencją dla początkującego przemysłu bursztynu nowego w Polsce przedstawia przemysł i kupiectwo gdańskie, które usilnie wprowadza gdańskie wyroby bursztynowe na wybrzeże polskie.

Próby wywozu polskich wyrobów bursztynowych do Francji i Ameryki nie dały dobrych wyników. Jedyny sposób na rozwinięcie tego przemysłu — wyprzeć z rynku wewnętrznego wyroby pochodzenia zagranicznego.

Rozstrzelanie sprawcy porwania Kutiepowa

GPU zamordowało de Robertiego dla zatarcia śladów

RYGA, 23. 5. — Tel. wł. — Z Moskwy donoszą, że moskiewskie G. P. U. rozstrzelało słynnego prowokatora bolszewickiego, Mikołaja de Robertiego, zamieszkanego w porwaniu gen. Kutiepowa.

De Roberti, były oficer carski, tajny agent czerezwycząk, wyjeżdżał często z Rosji zagranicę, gdzie nawiązywał kontakty z organizacjami emigrantów rosyjskich, jako rzekomy przedstawiciel organizacji kontrrewolucyjnych, pracujących na terenie Sowietów.

Z początkiem stycznia r. b. przyjechał Roberti do Berlina, dokąd zaprosił przebywającego wówczas w Paryżu generała Kutiepowa celem omówienia z nim dalszej akcji w Rosji.

Dnia 17 stycznia b. r. przybył Kutiepow do Berlina i odbył z Robertim i z drugim przysłanym z Moskwy agentem bolszewickim, Popowem, trzy rozmowy. Przedstawili oni Kutiepowowi plan zbrojnego powstania w Rosji sowieckiej.

W czasie rozmowy Roberti, korzystając z chwilowej nieobecności Popowa, oświadczył Ku-

tiepowowi, że obaj oni są prowokatorami — bolszewickimi. Popow i Roberti pozostali w Berlinie do dnia 8 lutego br., po czym przez Rygę wyjechali do Moskwy.

Kutiepow po powrocie z Berlina do Paryża zwierzył się kilku zaufanym byłym oficerom rosyjskim ze swych berlińskich rokowań, przyrzeczeniem nie ukrywał,

Dwie nowe linie kolejowe buduje województwo śląskie kosztem 11,8 milionów złotych

KATOWICE, 23.5. Województwo śląskie przystąpiło do budowy dwu nowych linii kolejowych z funduszy skarbu śląskiego, a mianowicie Strzebin — Woźniki na przestrzeni 14 km. i Cieszyn — Zembrzydowice — Moszczenica na przestrzeni 32 km.

Pierwsza linia łączy miasto Woźniki z powiatem lublińskim i północno — wschodnią siecią ko-

lejową. Miasto Woźniki było dotychczas jednym miastem na Śląsku, które nie miało połączenia kolejowego. Druga linia ma na celu krótsze połączenie Cieszyna z Katowicami oraz Zagłębiem Rybnickim.

Koszty budowy pierwszego odcinka wyniosą około 3.800 tysięcy złotych, drugiego — ok. 8 milionów złotych.

Azerbejdżan zrzucą czerwone pęta

Tłum dzieci i kobiet broni miasta

Czerwony pułk orzeszeli na stronę powstańców

BUKARESZA, (A.E.T.) 23. 5. W Stambule otrzymano interesujące szczegóły krwawych rozruchów w Azerbejdżanie.

W miejscowości Seki ludność powstała przeciwko Sowietom, wymordowała przedstawicieli władzy sowieckiej i uformowałszy oddział powstańczy w liczbie trzech tysięcy zajęła miasto. Władze sowieckie wystąpiły w celu stłumienia powstania 4-ty pułk piechoty, składający się częściowo z żołnierzy narodowości azerbejdżanckiej.

Przy zbliżeniu oddziału sowieckiego kobiety i dzieci wyszły z miasta i przegrodziły drogę żołnierzom sowieckim, z których część na widok dzieci i kobiet przeszła na stronę powstańców.

Krwawa bitwa zakończyła się pogromem oddziału sowieckiego. Powstańcy utrzymali miasto Seki w swoich rękach w przeciągu kilku dni, przy czym uwolnili z więzienia wszystkich aresztowanych.

Większy oddział wojsk sowieckich, wysłany ponownie, wyparł powstańców z miasta, które zostało zniszczone przez pożar. (A.T.E.)

Kutiepowa

że de Roberti wyznał mu, iż zarówno on, jak i Popow są prowokatorami bolszewickimi. W toku śledztwa o porwanie gen. Kutiepowa, oficerowie ci powtórzyli wobec władz francuskich słowa porwanego generała. Informacje o ich zeznaniach przedostały się do prasy, skąd się o tem dowiedziała również czerezwycząka.

Przebywającego w Moskwie Robertiego aresztowano i po kilkunastu dniach w więzieniu obecnie rozstrzelano.

Sprawa rozstrzelania Robertiego nabiera specjalnego posmaku, wobec znanych rewelacji dziennikarzy południowo — amerykańskich, iż jednym z głównych i bezpośrednich sprawców porwania gen. Kutiepowa był właśnie de Roberti.

W tym wypadku należałoby przyjąć, iż G.P.U. rozstrzelało de Robertiego jako niepewnego prowokatora, celem zatarcia śladów porwania gen. Kutiepowa.

Udział wojskowy w zjazdach uczestników strajku szkolnego 1905 r.

WARSZAWA, 23.5. Z inicjatywy i wskutek starań komitetu obchodu 25-lecia walki o szkołę polską, p. minister spraw wojskowych, Marszałek Piłsudski, zezwolił na udział wojskowy w służbie czynnej w zjazdach uczestników walki o szkołę polską. Wojskowi służby czynnej mogą otrzymać urlopy okolicznościowe na zjazdy i bilety kolejowe kredytowane.

SYRIA — REPUBLIKA

pod protektorem Francji

PARYŻ, 23. 5. Wysoki komisarz francuski Levant, Ponsol, promulgował nową konstytucję Syrii, powołując do życia republikę syryjską z prezydentem na czele, bezwarunkowo muzułmaninem i parlamentem, wybranym na 4 lata.

Specjalny artykuł gwarantuje prawa i obowiązki Francji, jako mocarstwa mandatowego, aż do chwili zawarcia traktatu, mającego dokładnie określić, za zgodą Ligi Narodów, warunki stosowania zasad ustroju mandatowego zgodnie z paktem Ligi.

Wystąpienie min. Czechowicza z kl. B.B.

oświadczenie złożone przedstawicielom prasy

WARSZAWA, 23.5. Były minister skarbu poseł na Sejm p. Gabryel Czechowicz zgłosił wczoraj wystąpienie z klubu BB.

Pan minister na zapytanie przedstawicieli prasy o powodach swojej decyzji odpowiedział:

— Mojem gorącym życzeniem jest by sprawa o przekroczenia budżetowe w 1927-28 roku doprowadzona została jaknajprędzej do końca; niestety przypieszenie jej nie odemnie zależy.

Sejm, do którego Trybunał Stanu zwrócił się przed rokiem o dokonanie merytorycznej oceny oświadczeń kredytów z r. 1927-28 dotyczących swej pracy nie zakończył i mam poważne obawy, że sprawa moja w dalszym ciągu stanowić może tło dla takich lub innych rozgrywek politycznych.

Zgodza się panowie ze mną, że

przewlekaniu procesu wbrew moim intencjom służnie uważać mogę za krzywdzące dla siebie, a to tembardziej, że stawia mnie to w sytuacji fałszywej.

Smiem twierdzić naoczno, że z ducha ustawy o Trybunale Stanu wypływa konieczność traktowania spraw dotyczących konstytucyjnej odpowiedzialności ministrów jako pilnych i niecierpliwych zwłoki.

Postawienie bowiem ministra przez Sejm w stan oskarżenia podlega za sobą zawieszaniu go w urzędowaniu. Wyobraźmy sobie w danym wypadku, że nie podałbym się do dymisji w marcu 1929 roku.

Przebieg wtedy miałoby miejsce nader oryginalne i zjawisko, że minister skarbu pozostał w zawieszaniu przez 15 miesięcy, a w międzyczasie wytoczony mu proces posuwa się śródwym krokiem.

Komisja kontroli długów państwowych

Delegat do podpisania pożyczki budowlanej

WARSZAWA, 23.5. W ministerstwie skarbu pod przewodnictwem posła Krzyżanowskiego odbyło się wczoraj posiedzenie komisji kontroli długów państwowych.

Na posiedzeniu tem wybrano

Delegacja rządu polskiego do Berlina

na nowe rokowania o reglamentacji

WARSZAWA, 23.5. Wyjechała do Berlina dn. 22 b. m. delegacja rządu polskiego w osobach dyrektora departamentu min. przemysłu i handlu Sokółowskiego, radcy min. spraw zagranicznych Adamkiewicza oraz radcy min. przemysłu i handlu Zychowskiego.

dwoch delegatów upoważnionych do podpisania w imieniu komisji obligacji premijowej pożyczki budowlanej.

Wybrani zostali sen. Boguszewski (BB) i poseł Maksymilian Malinowski (Wyzwolenie).

Nowy alchemik — oszust w Niemczech

Wynalazca złota i promieni radowych, zatrzymujący samoloty i samochody

BERLIN, 23. 5. — Tel. wł. — Afera Kurschildgena, który w Hildesheim pod Düsseldeorem produkował rzekomo złoto i rad, zatacza coraz szersze kręgi. Eksperym-

ty Kurschildgena, który przechwalał się, iż wynalazł sposób zatrzymywania samochodów i strażnic samolotów przy pomocy produkowanych przez siebie promieni radowych, zainteresował Hugenberga.

Próba „wynalazku” w obecności Hugenberga odbyła się w Hildesheim. Kurschildgen ustawił w oknie tajemniczą strzyżynkę i rzeczywiście przejeżdżający samochód stanął. Okazało się jednak później, że szofer był w amwowie z wynalazcą.

Sumy wyłudzone przez pomysłodawcę oszusta, niegdysz farbiarza, u rozmaitych osób sięgają kilkuset tysięcy marek.

Smiertelny korkociąg na oczach 13.000 dzieci

Katastrofa lotnicza podczas pokazów propagandowych w Katowicach

KATOWICE, 23.5. — Tel. wł. Wczoraj o g. 12.35 w południe w najbliższej okolicy lotniska katowickiego wydarzyła się wstrząsająca katastrofa lotnicza, której przyczyną było około 13 tysięcy dzieci szkolnych przybyłych na lotnisko, celem przypatrzenia się ewolucjom lotniczym urządzanym przez lotników wojskowych z racji tygodnia LOPP.

W tym celu 2 pułk lotniczy stacjonowany w Rakowicach pod Krakowem, wysłał dziś rano kpt. pilota Jana Białego, który przyjechał do Katowic w aparacie myśliwskim typu Spad.

Po dokonaniu szeregu efektownych ewolucji powietrznych, kpt. Biały wykonał na lotnisku, aby zademonstrować aparat zgromadzonej młodzieży, poczem o g. 12.25 wniósł się ponownie w powietrze, by po kilkakrotnym okrążeniu lotniska powrócić do

przedstawił się straszny widok. Pod strzaskanym aparatem leżał zbroczony krwią kpt. Białek i zmasakrowane zwłoki 14-letniego chłopca, jak się okazało, Wilhelma Scholtza, ucznia 6 kl. szkoły wydziałowej w Katowicach, opodal zaś nieprzytomny jego kolega szkolny Filip Zają.

Wszystkie trzy ofiary strasznej katastrofy przewieziono do szpitala.

Stan kpt. Białego, który doznał wstrząsu mózgu i wewnętrznego wylewu krwi, jest beznadziejny.

Druga ofiara wypadku uczeń szkoły wydziałowej — który znajdował się w chwili katastrofy wraz ze swoim kolegą Scholtzem w lasku, został przy opadaniu samolotu uderzony skrajem w skutek czego ma słabnące obie nogi w okolicy uda. Kolega jego Wilhelm Scholtz doznał strzaskania czaszki i poniósł śmierć na miejscu.

Owoce -- to zdrowie

Pierwsze wyłomy w murze celnym odgradzającym Polskę od tanich owoców zagranicznych

WARSZAWA, 23.5. Ku szkodzić dzieci i dorosłych Polska holduje zakazowi przywozu owoców południowych. Stery rolnicze i ogrodnicze wymogły na rządach polskich zamknięcie granic celnich dla importu owoców zagranicznych w obawie, by ten import nie zaszkodził polskiemu jabłku, śliwce i gruszcze.

Wyjątkowo dopuszczane kontyngenty owoców zagranicznych: z Francji, która zastrzegła sobie kontyngent na winogrona, z Włoch (pomarańcze), Rumunia (jabłka, dynie), Anglia (banany), placą wysokie cło, w myśl życzeń naszych niedoświadczonych ogrodników.

Jakże horrendalnie drogie, jak nie dostępne są te owoce. Banan, który w Katowicach kosztuje 1.50 zł, o miedzę — w Bytomiu można nabyć za 5 fenigów.

Kilo pomarańczy zagranica jest tańsze od jednej sztuki w Polsce. Szeroka opinia publiczna oddawna domagała się skasowania tego drakońskiego zakazu.

Zamknięcie przywóz Jedwabiu, futer, perfum, ale wpuszcicie owoce. Owoc — to zdrowie — wola ludności miast.

Wola nie te były jednak do tej pory bezskuteczne. Dopiero obecnie sytuacja poczyna się zmieniać na korzyść konsumentów.

Stolimy w przededniu pierwszych doniosłych wyłomów w murze celnym.

Zawarte z Hiszpanią i Portugalią traktaty wprowadzą do Polski nowe kontyngenty owoców.

Hiszpania zastrzegła sobie dla swych pomarańczy taki sam kontyngent, z jakiego korzystają Włochy. Hiszpańskie pomarańcze są niewiele większe, soczyste i bardziej aromatyczne, ale i tańsze od włoskich. Placąc normalne cło — sprowadzą jednak

potaniele tego owocu na rynku polskim. — Portugalia jest największym importerm bananów. Potanieją więc i banany.

Ale i w samej taryfie celnej zros-

W tym celu 2 pułk lotniczy stacjonowany w Rakowicach pod Krakowem, wysłał dziś rano kpt. pilota Jana Białego, który przyjechał do Katowic w aparacie myśliwskim typu Spad.

Po dokonaniu szeregu efektownych ewolucji powietrznych, kpt. Biały wykonał na lotnisku, aby zademonstrować aparat zgromadzonej młodzieży, poczem o g. 12.25 wniósł się ponownie w powietrze, by po kilkakrotnym okrążeniu lotniska powrócić do

W tym celu 2 pułk lotniczy stacjonowany w Rakowicach pod Krakowem, wysłał dziś rano kpt. pilota Jana Białego, który przyjechał do Katowic w aparacie myśliwskim typu Spad.

Po dokonaniu szeregu efektownych ewolucji powietrznych, kpt. Biały wykonał na lotnisku, aby zademonstrować aparat zgromadzonej młodzieży, poczem o g. 12.25 wniósł się ponownie w powietrze, by po kilkakrotnym okrążeniu lotniska powrócić do

W tym celu 2 pułk lotniczy stacjonowany w Rakowicach pod Krakowem, wysłał dziś rano kpt. pilota Jana Białego, który przyjechał do Katowic w aparacie myśliwskim typu Spad.

Po dokonaniu szeregu efektownych ewolucji powietrznych, kpt. Biały wykonał na lotnisku, aby zademonstrować aparat zgromadzonej młodzieży, poczem o g. 12.25 wniósł się ponownie w powietrze, by po kilkakrotnym okrążeniu lotniska powrócić do

W tym celu 2 pułk lotniczy stacjonowany w Rakowicach pod Krakowem, wysłał dziś rano kpt. pilota Jana Białego, który przyjechał do Katowic w aparacie myśliwskim typu Spad.

W tym celu 2 pułk lotniczy stacjonowany w Rakowicach pod Krakowem, wysłał dziś rano kpt. pilota Jana Białego, który przyjechał do Katowic w aparacie myśliwskim typu Spad.

Po dokonaniu szeregu efektownych ewolucji powietrznych, kpt. Biały wykonał na lotnisku, aby zademonstrować aparat zgromadzonej młodzieży, poczem o g. 12.25 wniósł się ponownie w powietrze, by po kilkakrotnym okrążeniu lotniska powrócić do

W tym celu 2 pułk lotniczy stacjonowany w Rakowicach pod Krakowem, wysłał dziś rano kpt. pilota Jana Białego, który przyjechał do Katowic w aparacie myśliwskim typu Spad.

Po dokonaniu szeregu efektownych ewolucji powietrznych, kpt. Biały wykonał na lotnisku, aby zademonstrować aparat zgromadzonej młodzieży, poczem o g. 12.25 wniósł się ponownie w powietrze, by po kilkakrotnym okrążeniu lotniska powrócić do

W tym celu 2 pułk lotniczy stacjonowany w Rakowicach pod Krakowem, wysłał dziś rano kpt. pilota Jana Białego, który przyjechał do Katowic w aparacie myśliwskim typu Spad.

Po dokonaniu szeregu efektownych ewolucji powietrznych, kpt. Biały wykonał na lotnisku, aby zademonstrować aparat zgromadzonej młodzieży, poczem o g. 12.25 wniósł się ponownie w powietrze, by po kilkakrotnym okrążeniu lotniska powrócić do

W tym celu 2 pułk lotniczy stacjonowany w Rakowicach pod Krakowem, wysłał dziś rano kpt. pilota Jana Białego, który przyjechał do Katowic w aparacie myśliwskim typu Spad.

Po dokonaniu szeregu efektownych ewolucji powietrznych, kpt. Biały wykonał na lotnisku, aby zademonstrować aparat zgromadzonej młodzieży, poczem o g. 12.25 wniósł się ponownie w powietrze, by po kilkakrotnym okrążeniu lotniska powrócić do

W tym celu 2 pułk lotniczy stacjonowany w Rakowicach pod Krakowem, wysłał dziś rano kpt. pilota Jana Białego, który przyjechał do Katowic w aparacie myśliwskim typu Spad.

Po dokonaniu szeregu efektownych ewolucji powietrznych, kpt. Biały wykonał na lotnisku, aby zademonstrować aparat zgromadzonej młodzieży, poczem o g. 12.25 wniósł się ponownie w powietrze, by po kilkakrotnym okrążeniu lotniska powrócić do

W tym celu 2 pułk lotniczy stacjonowany w Rakowicach pod Krakowem, wysłał dziś rano kpt. pilota Jana Białego, który przyjechał do Katowic w aparacie myśliwskim typu Spad.

Po dokonaniu szeregu efektownych ewolucji powietrznych, kpt. Biały wykonał na lotnisku, aby zademonstrować aparat zgromadzonej młodzieży, poczem o g. 12.25 wniósł się ponownie w powietrze, by po kilkakrotnym okrążeniu lotniska powrócić do

W tym celu 2 pułk lotniczy stacjonowany w Rakowicach pod Krakowem, wysłał dziś rano kpt. pilota Jana Białego, który przyjechał do Katowic w aparacie myśliwskim typu Spad.

Po dokonaniu szeregu efektownych ewolucji powietrznych, kpt. Biały wykonał na lotnisku, aby zademonstrować aparat zgromadzonej młodzieży, poczem o g. 12.25 wniósł się ponownie w powietrze, by po kilkakrotnym okrążeniu lotniska powrócić do

W tym celu 2 pułk lotniczy stacjonowany w Rakowicach pod Krakowem, wysłał dziś rano kpt. pilota Jana Białego, który przyjechał do Katowic w aparacie myśliwskim typu Spad.

Po dokonaniu szeregu efektownych ewolucji powietrznych, kpt. Biały wykonał na lotnisku, aby zademonstrować aparat zgromadzonej młodzieży, poczem o g. 12.25 wniósł się ponownie w powietrze, by po kilkakrotnym okrążeniu lotniska powrócić do

W tym celu 2 pułk lotniczy stacjonowany w Rakowicach pod Krakowem, wysłał dziś rano kpt. pilota Jana Białego, który przyjechał do Katowic w aparacie myśliwskim typu Spad.

№ 12
tygodnika wielobarwnego
KINO
już wyszedł
Cena 50 gr.

Smiertelny korkociąg na oczach 13.000 dzieci

Katastrofa lotnicza podczas pokazów propagandowych w Katowicach

KATOWICE, 23.5. — Tel. wł. Wczoraj o g. 12.35 w południe w najbliższej okolicy lotniska katowickiego wydarzyła się wstrząsająca katastrofa lotnicza, której przyczyną było około 13 tysięcy dzieci szkolnych przybyłych na lotnisko, celem przypatrzenia się ewolucjom lotniczym urządzanym przez lotników wojskowych z racji tygodnia LOPP.

W tym celu 2 pułk lotniczy stacjonowany w Rakowicach pod Krakowem, wysłał dziś rano kpt. pilota Jana Białego, który przyjechał do Katowic w aparacie myśliwskim typu Spad.

Po dokonaniu szeregu efektownych ewolucji powietrznych, kpt. Biały wykonał na lotnisku, aby zademonstrować aparat zgromadzonej młodzieży, poczem o g. 12.25 wniósł się ponownie w powietrze, by po kilkakrotnym okrążeniu lotniska powrócić do

W tym celu 2 pułk lotniczy stacjonowany w Rakowicach pod Krakowem, wysłał dziś rano kpt. pilota Jana Białego, który przyjechał do Katowic w aparacie myśliwskim typu Spad.

Po dokonaniu szeregu efektownych ewolucji powietrznych, kpt. Biały wykonał na lotnisku, aby zademonstrować aparat zgromadzonej młodzieży, poczem o g. 12.25 wniósł się ponownie w powietrze, by po kilkakrotnym okrążeniu lotniska powrócić do

W tym celu 2 pułk lotniczy stacjonowany w Rakowicach pod Krakowem, wysłał dziś rano kpt. pilota Jana Białego, który przyjechał do Katowic w aparacie myśliwskim typu Spad.

Co wróżą gwiazdy na dzień 23 maja?

Da powody do niezadowolenia



Wczesny ranek może się gorzej za znaczyć dzięki nie miłemu nastroszowi, jaki da się odczuwać, co połączone będzie z niepowodzeniami. Nie jest to odpowiedni czas do wyrażania się, co do rezultatów którejś nie posiadamy dostatecznej powodności. Ale i godziny późniejsze nie wiele obiecują dobrego. Miedzy godz. 9-ta a 10-ta może się dać odczuć jakiś niepokój, nagłe zmiany — nieoczekiwane, połączone z nerwowym nastęciem, a w czasie tym należy unikać czynów nieobmyślanych, jednocześnie może się

dać odczuć pragnienie, bryginalności myśli nieszykłe, a w czasie tym możemy się złączyć z osobami ekscentrycznymi.

Południe — toło godz. 13-iej — przyniesie pewną depresję i mniej miłe ewentualności zostaną oszukaniem lub zawiedzionym.

Niezadowolone, zamieszanie, nieprzyjemność przez podróże, korespondencje lub osoby starsze — to mniej miłe ewentualności, jakie się mogą zdarzyć, toło godz. 18-iej i później.

Dzieńko dla urodzone — nerwowe, energiczne, niespokojne, — szczególnie w czyn psalac swie oryginalne pomysły, J.S.D.

GIEŁDA

WARSZAWA, 23.5.
Banknoty
Dol. St. Złota. 8.88.65
Dawisy
Berlin 212.85, Belgia 124.52, Budapeszt 155.85, Holandia 358.66, Londyn 43.57.5, N-Jork 890.8, Paryż 34.97, Praga 26.44, Sewajcaria 172.8, Wiedeń 435.76, Włochy 46.78, Czerwoniec 13.
Akcie
B. Polski 172.5, B. Powoz. Kred. 110, B. Zw. Sp. Zar. 72.5, Pula 54, Sita i Swiatlo 95, Wares. Cukier 35.5, Firley 35, Lippow 27, Modrzewoj 10.5, Norblin 58, Ostrowieckie 61, Parowoz 19, Pociąg 3, Rudzki 22.5, Starachowice 19.5, Borkowski 5, Habersbusch 111, Solaryus 25.

Ponad chmurami



Efektowne zdjęcie samolotu szybalącego w obłokach.

Tajemnicze wycieczki ekskajzera Stalowe olbrzymy powietrzne Kruppa będą mogły unieść 10.000 kg. bomb i po dwa samoloty pod skrzydłami

BERLIN. 22.5. Pruski minister spraw wewnętrznych zażądał od prezydenta policji w Essen szczegółowego raportu z wyjaśnieniem, ile jest prawdy w twierdzeniach prasy paryskiej, że były cesarz Wilhelm bawił przed kilku dniami incognito w Essen w gościnie u rodziny „króla stalowego” Niemiec—Kruppa.

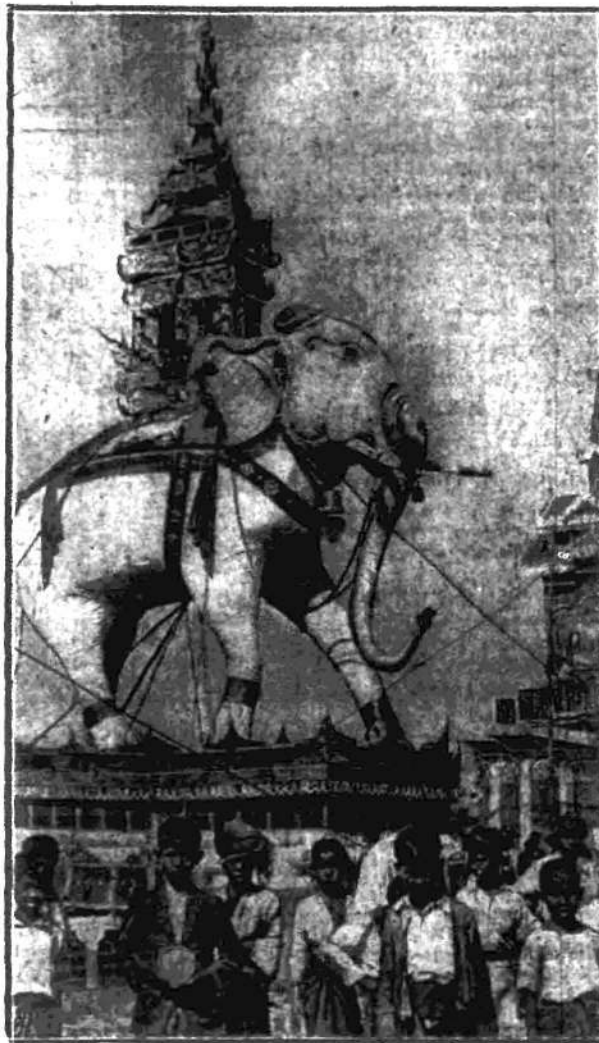
Jak wiadomo, Wilhelm jest do dnia dzisiejszego udziałowcem zakładów Kruppa, które ostatnio przystąpiły do konstrukcji samolotu nowego typu.

Zasadniczą cechą tych samolotów, zbudowanych całkowicie ze stali, ma być możliwość natychmiastowego przekształcenia ich na samoloty bojowe.

Są to podobno olbrzymy, pod których skrzydłami z każdej strony przymocowany będzie samolot pomocniczy. Każdy z tych olbrzymów będzie mógł unieść po 10.000 kg. bomb.

Komunistyczny „Welt am Abend” twierdzi, że wizyta Wilhelma w Essen nie była pierwszą tego rodzaju wycieczką ekskajzera. W ubiegłym roku Wilhelm za wiedzą angielskich wojsk okupacyjnych bawił miał 2 tygodnie w Wiesbaden na kuracji.

Po trzęsieniu ziemi w Burmie



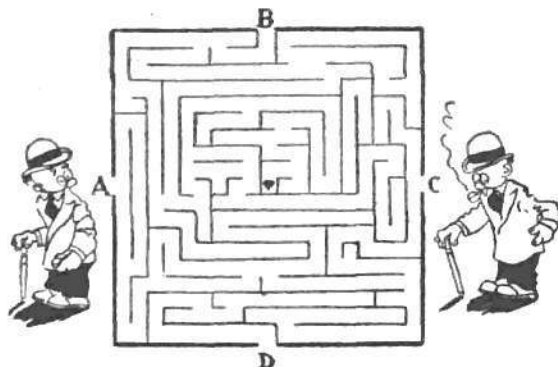
Ceremonia pogrzebowa pod znakiem czczonego białego słonia.

Ekscesy bezrobotnych w Gdyni Przed lokalem Generalnej Federacji Pracy

GDYNIA. 23.5. Wczoraj o g. 17-ej około 200 bezrobotnych podeszło pod sekretariat generalnej federacji pracy przy ul. Dworcowej i usiłowało zdemolować lokal. Prawie wszystkie szwybi sekretariatu zostały wybite. Policja natychmiast przywróciła porządek. Rozgłoszony tłum za-

rzucił generalnej federacji, że zmusza ona rzekomo pracowników do pracy według obniżonej taryfy, tymczasem federacja na obniżenie taryfy nie zgadza się i umowy zbiorowej mimo przyjęcia jej przez zjednoczenie zawodowe polskie nie podpisała.

Droga do serca



Z czterech dróg — wybrać jedną drogę do serca, oznaczyć na planiku, wyciąć i wraz z bonem zachować do przyszłego tygodnia.

Przyjazd pierwszego ambasadora Stanów Zjednoczonych

Uroczyste powitanie na dworcu warszawskim



Przybył do Warszawy onegdaj wieczorem pierwszy ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. J. G. Willys wraz ze swą małżonką. Na powitanie ambasadora zjawili się na dworcu przedstawiciele rządu polskiego, członko-

wie ambasady i konsulatu Stanów Zj., doradca finansowy Ch. Dewey, liczna kolonia amerykańska, przedstawiciele polsko-amerykańskiej Izby handlowej, którzy pani Willys ofiarowali piękne białe - czerwone róże.

Sensacyjne odkrycie w Chicago

Krematorium z centralnego ogrzewania Bandyci spalali zwłoki swych ofiar

CHICAGO. 23.5. Policja w Chicago dokonała niezwykle sensacyjnego odkrycia, które całe miało sprawiło w zdumienie.

Stwierdzono, że przestępcy chiłagowscy urządzili w jednej z piwnic w zachodniej dzielnicy krematorium, dla spalania zwłok swych ofiar.

Na cel ten przerobione zostało urządzenie centralnego ogrzewania.

Ponieważ w ostatnim czasie wiele osób w Chicago zaginęło bez wieści, istnieje przypuszczenie, że zostali oni spaleni przez złoczyńców.

135 godzin bez snu

Oryginalne doświadczenia na uniwersytecie w Chicago

LONDYN. 23.5. Jeden z docentów wydziału lekarskiego Uniwersytetu w Chicago dokonał na sobie dla celów naukowych eksperymentu długotrwałej bezsenności.

Docent, nazwiskiem dr. Fischer, wytrzymał bez snu 135

godzin. Eksperyment był śledzony przez specjalną komisję lekarską, która dokonywała badań docenta.

Przed rokiem dr. Fischer wytrzymał bez snu 115 godzin bez przerwy, leżąc i czytając w łóżku.

Trzydniowe obłężenie magistratu w Sosnowcu przez tłum bezrobotnych oczekujących zasłków

SOSNOWIEC. 23.5. — Tel. wł. — Magistrat sosnowiecki jest od 3 dni oblegany przez tłum bezrobotnych, domagających się doraźnej pomocy i pracy. Gdy dziś przed południem przedsta-

wiciel magistratu zakomunikował zebranych, że województwo przeznaczyło 45.000 zł. na akcję doraźnej pomocy z tem jednak, że zasiłki otrzymają jedynie ojcowie rodzin, natomiast z akcją tej będą wyłączeni bezdzietni i kawalerowie. Wywołało to wśród zebranych niezadowolenie. Zaczęły padać podburzające okrzyki, a w kilka chwil później tłum usiłował wtargnąć do magistratu. Wówczas policja konna i piesza zaczęła rozpraszając demonstrantów. Z tłumy posypały się kamienie, przyczem został lekko kontuzjowany posterunkowy Górak.

Z butelki...



Młode amerykańki karmią z butelki małego słonia na jednej z plaż Kalifornii.

Po 15 latach niewoli powrócił na łono rodziny

ŁÓDŹ. 23.5. Do wsi Kurnik pod Uniejowem powrócił z niewoli po 15 latach pobytu na Syberji miejscowy włościanin Antoni Sikorski.

Radość żony i dwojga dzieci, które uważały Sikorskiego za zmarłego, nie ma granic. (Ro).

STEFAN KIEDRZYŃSKI

92

MAŁPA DO ZABAWY POWIEŚĆ

Rzecz polegała na tem, że kiedy Dornikowicz strzelił po raz pierwszy, zerwała się z krzesła, aby mu wyrwać rewolwer, nie zdążyła jednak postąpić kroku, kiedy strzał padł i kula trafiła. Uzdolńskiego, lecz ją. Dziewczyna była zwrócona bokiem do Dornikowicza, dostała więc w samo serce. Nie zdążyła nawet krzyknąć. Opadła odrazu na krzesło — martwa, wydawszy zaledwie lekki jęk, którego w zamieszaniu nie usłyszano nawet. Krew spływała pod suknią z małej rany, nie plamiąc dywanu. Nikt więc nie zauważył jej śmierci. Kelner zwrócił na nią uwagę, dlatego, iż zdawało mu się, że

zbyt długo siedzi z głową położoną na serwiecie i rękami niemiernie opuszczonymi prostopadle ku ziemi, jak dwa kije. Dornikowicz patrzył na nią dłużej, nierozumiejąc na razie, jak się zdawało, nic. Nagle wybuchnął tym samym cichym, sztychającym śmiechem, który tak przestraszył starą kobietę, kiedy schodził ze schodów, wyszedłszy z mieszkania wrócił. Spojrzył na niego. Przeszedł lekko lewą ręką. Mówił zupełnie naturalnym głosem, znacząc tylko głosem i dobitnie, niż było potrzeba. — Panowie, zechciejcie zrozumieć, że to jest ten sam człowiek, który przed piętnastu laty był w niewoli. Niemal nic na świecie nie

zrozumiałego. Życie ludzkie układa się według kabaly. Tworzy koło. Nieustającym wirującym kołem jest wszechświat. Nieśmiertelność jest kołem, gdyż niema po cząstki i końca. Wszystko, co stało się naszym byt, jest wieczną tajemnicą, znaną jedynie Najwyższej Istocie, która od istnienia świata, kładzie nieprzerwaną ani na chwilę wielką kabale ludzkości i ta kabala jest także ognistym kołem, bez początku i końca, bo wszystko jest tylko kołem, które tam się zaczyna gdzie się kończy. — Gotów, — szepnął dr. Fromberg do Uzdolńskiego, który właśnie wychodził pośpiesznie z gabinetu. Na kurytarzu spotkał idących przedko dwu policjantów z drugim zarządzającym restauracją. Zdażył im tylko powiedzieć: „Wielkie nieszczeście, panowie” i pobiegł do budki telefonicznej. Kazał się połączyć z mieszkanicem pani Stradłowskiej i długo czekał nim się odezwała. Widać było, że spała. Wreszcie usłyszał cichy, zdziwiony głos. Ono-

wiedział jej wszystko jak było, nie mogąc przy opisywaniu tego nieszcześcia opanować wzruszenia, które nadało jego głosowi ton niemal ciepłego współczucia. Zrobiło to na niej, jak zauważył, bardzo dodatnie wrażenie. Starła się mówić przez telefon spokojnie, chcąc się okazać mężną, jednakże przy ostatnich słowach, w których zgadzała się z nim, że należy biednego Kazia niezwłocznie odwieźć do Jana Bożego — płakała. Staral się ją pocieszyć jak umiał i jak mógł w tej chwili, ale naprzęd. Z płaczem też prosiła go, żeby zaraz jutro rano dał na Masę żałobną za duszę Franca w jej parafii, w której mieszkał i zajął się pogrzebem. Obiecał uczynić to bez najmniejszej zwłoki tem bardziej, że do kościoła miał kilka kroków. Potem życzył jej dobrej nocy, radząc, by niezwłocznie wzięła coś na uspokojenie nerwów. Położył słuchawkę, wyszedł z budki i stał długą chwilę, namyślając się, co mu wynadaje teraz

uczynić. Miał nieprzewidywaną ochotę wrócić do domu i odpocząć po tych strasznych wrażeniach. Nie wypadało jednak. Był jakgdyby pienipotem, czy mężem zaufania pani Stradłowskiej, której opieką nad Kazim nie skończyła się jeszcze. Powinien być przy nim do końca. Wolnym krokiem wracał do gabinetu. Na sali tańczono bez przerwy. Orkiestra zgodnie z rozkazem, wydanym przez właściciela restauracji, nie robiła prawie wcale pauz. Jazz-band wył, skręcał, jęczał w mocnym rytmie jakiegoś fokstrotu. W kurytarzu zwołał kroku i szedł coraz niechętniej. Przed samem wejściem do gabinetu oparł się plecami o ścianę i osłabł. Nie miał odwagi wejść do wnętrza. Bał się spojrzeć w mętno, okryte mgłą oczy, patrzące bezkarnie na rozum, jakby wyłaniające się z nieograniczonej pustki. Nagle usłyszał jakiś większy rumor, dochodzący z wewnątrz. Widać było policjantów brali Dorn-

nikowicza, aby wyprowadzić do oczekującej przed bramą karetki. Drgnął. Twarz mu się skurczyła, a oddech zapadł w głębokie płac. Słuchał z napięciem, nie śmiąc się poruszyć. W tej samej chwili w gabinecie rozległ się ostry, pełen rozpaczy krzyk: — Maryczka, na pomoc! Na pomoc, Maryczka! Uzdolński szybko zasłonił uszy rękami, nie zauważając, że wskutek gwałtownego ruchu jego melonik zsunął się z głowy i potoczył po czerwonym dywanu w kierunku dancinowej sali. Zdawało mu się, że to nie jest głos Dornikowicza, którego przecież znał od tylu lat, nie gdzieś w pobliżu krzyczy i błaga o ratunek napałnięty w zauku wielkiego miasta, otoczony ciemnością pustkowia, — opuszczony przez wszystkich, samotny, przechojący dzień. KONIEC

Jak pracuje Koło Z.O.K.Z. w Grajewie

Dnia 17 maja 1930 r. odbyło się walne zebranie członków Koła Z. O. K. Z. w Grajewie. Porządek dzienny obejmował sprawozdanie Zarządu i wybór nowego Zarządu. Ze sprawozdania wynika, iż Koło Z. O. K. Z. w Grajewie prowadzi ożywioną działalność. Między innymi Koło łącznie z Przystanią urządziło kolonie dla 50 dzieci z Niemiec, utrzymuje i kształci 3 uczniów Mazurów z Prus Wschodnich, pomaga więźniowi politycznemu Kilukowi, który został skazany przez Niemców na 7 lat więzienia, zakłada biblioteki na pograniczu, jest w stałym kontakcie z dziećmi, które były na kolonjach w latach ubiegłych, urządza odczyty na pograniczu, organizuje w wioskach, leżących na samej granicy zabawy z udziałem orkiestry i t. d.

Sprawozdanie kasowe za rok ubiegły wykazuje poważną kwotę 5.000 zł.

Na początku roku bieżącego Koło urządziło Tydzień 10-lecia Obrony Granic Zachodnich. Całkowity dochód z Tygodnia wynosi około 500 zł.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. Bronisław Kretowicz - prez., ks. pr. Borawski - wiceprez., p. Leon Konecki - skarbnik, p. Wacław Piętkowski - sekretarz, p. Starosta Erazm

Stefanus, p. Kazimierz Dziekoniński i p. Tomasz Dębiński - członkowie Zarządu.

Przy Zarządzie zostały utworzone 3 sekcje a mianowicie: 1) Propagandowo-prasowa, 2) Kolonij Letnich, 3) Finansowo-imprezowa. Kierownikami sekcji zostali wybrani: Propagandowej - p. Piekarowicz, Kolonij - p. Głapiński, Finansowej - p. Marcinkowski.

Nowy Zarząd do najważniejszych spraw zalicza: zorganizowanie kolonij dla 100 dzieci, urządzenie odczytów na pograniczu, utworzenie w Grajewie Pow. Koła Z. O. K. Z.



Wzrostomany dzięki własności młocznarza najwzrostszej wrody!

Marszałek Piłsudski honorowym obywatelem miasta Grodna

Rada Miejska w Grodnie na ostatnim posiedzeniu uchwaliła prosić Marszałka Piłsudskiego o przyjęcie honorowego obywatelstwa miasta Grodna. Po przyjęciu tego wniosku wypełniona po brzoży publicznością sala zażądała entuzjastycznymi oklaskami.

Przed Tygodniem Polskiego Czerwonego Krzyża

W dniu 22 b. m. w lokalu Sądu Okręgowego odbyło się organizacyjne posiedzenie Komitetu Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Komitetu p. Leona Zubelewicza na przewodniczącego powołano jednogłośnie dra Z. Brodowicza. Dyrektor Wysocki zreferował projekt urządzenia „Tygodnia” w dniach 1-8 czerwca r. b. Projekt ten zatwierdzono.

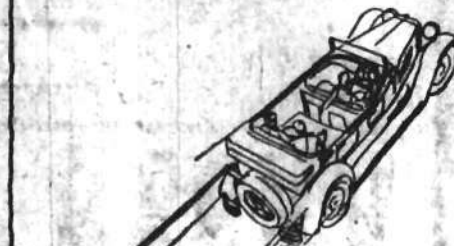
Postanowiono wyłonić kilka komisji. Mistrzem ceremonii podczas nabożeństwa w kościele św. Józefa będą nabożeństwa we wszystkich świątyniach, pozbawionych zabawy ogrodowej, zawody lekkoatletyczne i t. d.

List do Redakcji

Szanowna Pani Redaktor! W związku znotatką umieszczoną w „Dzienniku” z dnia 20 bm. zmuszeni jesteśmy zakomunikować, iż kradzieży z włamaniem w sklepie „Zjednoczenia” przy ul. Sienkiewicza Nr. 114 dokonali dotąd niewykryci złodzieje, natomiast w sklepie przy ul. Lipowej Nr. 49 władze śledcze podejrzewają o symulację kradzieży, kto jednak tego dokonał, dotąd jeszcze nie wiadomo i dopiero może dalsze śledztwo przykryć dla nas sprawę wyjaśni.

Z poważaniem
Zarząd.
Chrześć. Stow. Spół.
„Zjednoczenie” w Białymstoku

50.000 kilometrów bez uszkodzeń przebyć może każdy samochód!



Do naszych prób używaliśmy wozów setylnych, które nabywaliśmy, jak to każdy czyni, w przedstawicielstwach różnych marek samochodowych. Do smarowania tych samochodów stosowaliśmy Gargoyle Mobiloil i poddaliśmy je w przeciągu 14 miesięcy próbom w tak ciężkich warunkach, jakie w praktyce nigdy prawie nie zachodzą. Wszystkie samochody musiały pokryć przeszło 100.000 km każdy, pracując z szybkością 110 km. na godzinę, po 18 godzin na dobę. A wszystko to bez uszkodzeń! Czy nie można wobec tego przyjąć z całą pewnością, że co najmniej 50.000 km. przejedzie bez uszkodzenia każdy samochód, smarowany olejem Gargoyle Mobiloil, w tych samych warunkach!

VACUUM OIL COMPANY S. A. CZECHOWICE-WARSZAWA

W celu usunięcia możliwości podrobienia i zanieczyszczenia oleju każda butelka Gargoyle Mobiloil jest pod nakrętką plombowana!

Gargoyle Mobiloil

Skład sekcji Komitetu Obchodu

ku uczczeniu ofiar mordu bolszewickiego w 1920 r.

Zgodnie z zapowiedzią we wczorajszym numerze „Dziennika” podajemy dziś skład poszczególnych sekcji Komitetu Obchodu ku uczczeniu ofiar mordu bolszewickiego w r. 1920 w Białymstoku.

Sekcja techniczna - w skład sekcji weszli p. p.: przewodniczący p. inż. Zaczennik, ks. Zaleski, inż. Tryburski, inż. Szpiłkowski, p. Minkiewicz Antoni.

Sekcja finansowa - przewodniczący p. Franz - członkowie p. p.:

Ludwik Mioduszeowski, Stanisława Borowska, Władysław Koczara, Misiewicz, Romuald Sielicki i Antoni Wagner.

Sekcja propagandowa - przewodnicząca M. Lubkiewiczowa - członkowie p. p.: Szadkowskiego, prof. Kosiński, Korbut Michał, Antoni Wagner, Józefowicz, Kamiński, Kulesza, Ignacy Banaś i Kukliński Michał.

O dacie posiedzeń poszczególnych sekcji będziemy każdorazowo informowali.

Z działalności Obwodu Północnego Z. O. K. Z.

W dniu 22 maja br. bawili w Nowogródku delegaci Obwodu Północnego Z.O.K.Z. z Białegostoku P.P. poseł Kosiba i Ludwik Słusarczyk, którzy odbyli z wojewodą Godlewskim i miejscowymi czynnikami społecznymi konferencję w sprawie przyjęcia dzieci polskich z Niemiec na kolonie letnie w Nowogródzynie.

Na kolonjach w województwie Nowogródzkim zostanie umieszczonych około 100 dzieci z Niemiec na koszt społeczeń-

stwa. Wypada nadmienić, że akcja ta będzie w województwie nowogródzkim przeprowadzona poraz pierwszy.

Pożar w lasach zabludowskich

W lasach zabludowskich wybuchł pożar. Spłonęło 25 metrów papierówki i drzewo opałowe. Pożar powstał od ogniska pozostawionego przez robotników leśnych.

KINO DŹWIĘKOWE APOLLO
Ceny od 1⁵⁰ Początek o g. 6¹⁵, 8³⁰, 10²⁰

Pierwszy prawdziwy 100% DŹWIĘKOWO - ŚPIEWNY i MÓWIONY FILM ozdobiony EFEKTOWNĄ REWIĄ w NATURALNYCH KOLORACH

TRUBADURZY NEW JORKU

(BROADWAY MELODY)

Fascynujący dramat erotyczny z za kulis wielkich music-halów, ilustrujący romantyczne przeżycia młodej aktorki rewjowej.

Z ekranu mówią śpiewają i tańczą wybitni aktorzy filmu i rewji amerykańskiej na czele z wybitnymi gwiazdami Film jakiego jeszcze nie było - Dźwiękowiec nad dźwiękowców.

Besie Love, Anita Page Charles King

Najpopularniejsze przeboje piosenkowe Olśniewająca rewja w naturalnych plastycznych kolorach Od miesięcy wielka sensacja ekranów Amerykańskich i stolic Europy

Wytw. Metro-GOLDWYN-Mayer
Scenariusz EDMUND GOULDING
Muzyka NACJO HERB BROWN
Reżyser HARRY BEAUMONT

PONADTO PRZEBOJOWE DODATKI DŹWIĘKOWE

Kasa wydaje bezpłatnie polskie teksty piosenek
ANDRZEJA WŁASTA

60 proc. opieszających płatników

Przypominamy, że termin przystępuje do przymusowej egzekucji. Ze względu na wysoki koszt egzekucji wskazane jest uiszczenie składek przed do kasy miejskiej nie wpłaciło, 1 czerwca r. b., placąc tylko 1 proc. za zwłokę.

Magistrackie furmanki przy pracy

W ostatnich dniach celem zlikwidowania zaległości podatkowych za lata ubiegłe Magistrat wysłał na miasto znacz-

Uwagze właścicieli nieruchomości i lokatorów

Z końcem maja upływa termin płatności I raty podatku

Białostockie Towarzystwo Elektryczności Spółka Akcyjna w Białymstoku

Aktywa	Bilans na 1-go Stycznia 1930 r.	Pasywa	
Nieruchomości i urządzenia w Białymstoku	Zł. 14.223.974,78	Kapitał Akcyjny	Zł. 9.775.000,—
Urządzenia w Wasilkowie	" 222.928,13	Fundusz rezerwowy	" 288.285,03
Materiały w składzie	" 605.593,92	Fundusz umorzenia wartości inwentarza	" 5.679.822,25
Motory i instalacje w dzierżawie	" 460.729,93	Różni wierzyciele	" 531.081,75
Kasa, waluty obce i banki	" 98.464,27	Deponenci	" 68.000,—
Papiery wartościowe	" 9.737,—	Zysk za 1929 rok	" 553.517,05
Weksele	" 13.276,10		
Różni dłużnicy	" 1.193.001,95		
Depozyty	" 68.000,—		
Razem	Zł. 16.895.706,08	Razem	Zł. 16.895.706,08

Debet	Rachunek Strat i Zysków	Kredyt	
Odpisy na:			
podatek miejski koncesyjny	Zł. 45.465,96	Pozostałość zysku z roku 1928	Zł. 10.807,07
fundusz rezerwowy	" 76.541,22	Nadwyżka eksploatacji za 1929 r.	" 1.515.531,85
fundusz umorzenia wartości inwentarza	" 889.870,78	Wpływy różne	" 60.758,63
amortyzacja części podatku majątkowego	" 21.702,54		
Zysk	" 553.517,05		
Razem	Zł. 1.587.097,55	Razem	Zł. 1.587.097,55

KINO DŹWIĘKOWE „MODERN” DZIS PREMIERA Początek: 6³⁰, 8³⁰, 10²⁰ Ceny od 1⁵⁰

Co mówią o filmie: „To pierwszy film dźwiękowy, który robi na mnie wrażenie idealne!”
IRLAND

Bezkonkurencyjny film śpiewno-mówiony i dźwiękowy

ZAKLETA RZEKA

Dramat dwojga serc kochających, którzy pragną zerwać w dotychczasowym nędznym i przestępnym życiu.

W rolach głównych:

mistrz pieśni **RYSZARD BARTHELMES** słynna tragiczka **BETTY COMPSON**

ŚPIEWY SOŁOWE ORKIESTRA WIĘŹNIÓW
Produkcje słowne i głosowe oraz wszystkie dźwięki wywołują wprost ludzkie wrażenia rzeczywistości

KONCERT SŁYNNY ŚPIEWACZKI NAD PROGRAM **IZY KREMER**

Popierajcie L.O.P.P.

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczno-skinne
Przyjmuje od godz. 9-11 i od 4-7-ej
BIAŁYSTOK.
Kilkińskiego 4 Telefon. 9-61.

Dr. L. Kryński
Choroby weneryczno-skinne i moczniowe
Przyjmuje od godz. 9-11 i od 5-7.
Kobiety od 7-8.
Wojciecha, ul. Lipowa 33. Telefon 5-91.

Ogłoszenia drobne
Letniska do wynajęcia w majątku Horedniański.
Płaca po 300-400 zł salsi, przy ul. Sobieskiego róg Złotej, sprzedaje niedrogo Słusarczyk. Po-przezca 7.
Wskradziono książki i kę wojskowa wydana przez P.K.

U. Baranowicz na imię Antoniego, z Wawrzyńca Sasi, na roczn. 1892 i dowód osobisty, wydany na imię tegoż przez Starostę Baranowickiego w 1925 r. oraz tymczasowy dowód osobisty, wydany przez Magistrat w Suwałkach w 1918 roku na imię Helewy Czukanowej Białystok, Lipowa 43, Szpital Sw. Rocha.

Czytajcie „Dziennik”

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczeniem do domu - Zł. 5, - zamiejscowa wraz z przesyłką - Zł. 5 gr. 50, - zagraniczna - Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy - szerokość spłaty redakcji - w tekście na 4 stronie - 70 groszy, zwykła połowa spłaty redakcji - 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-słupowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na Zasada uchwał Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie
Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUKOWICZOWA. Północne Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki” Legiosowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)